Nakładem niewydrukowanym [illegible]

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 230 M. z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 2600 M. Za granicą [illegible] M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Akademicka 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291

Numer zawiera 10 stron

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 100 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie [illegible]

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6523. Lwów, środa 25. października 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Proces Fedaka rozpoczęty.

Wzmacnianie ochrony kresów.

Papież zabronił księżom kandydować.

Polska otrzyma 400 miljonów franków pożyczki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24. października.

(m) Rząd francuski złożył w izbie deputowanych projekt ustawy w sprawie 5-proc. pożyczki w kwocie 400 miljonów franków dla rządu polskiego. Projekt tej ustawy podpisany jest przez prezydenta Milleranda, premjera Poincarego i ministra finansów de Lasteyrie.

Projekt ów został już odesłany do komisji finansowej, która wprowadziła w nim poprawki, mające na celu udzielenie Polsce pożyczki odrazu w całej kwocie 400 miljonó wfranków.



STEFAN JAROSŁAW 2 IM. FEDAK.

Zakaz sabotowania wyborów.

AGITUJĄCY PRZECIW UDZIAŁOWI W WYBORACH KARANI BĘDĄ ADMINISTRACYJNIE.

Wojewoda lwowski opublikował w dniu 22. b. m. następujące obwieszczenie:

W ostatnim czasie zdarzyły się liczne wypadki agitacji przeciw wzięciu udziału w wyborach do Sejmu i Senatu.

Agitatorowie posługują się przy tem podawaniem nieprawdziwych lub przekręconych a nawet fałszywych wiadomości, które szerzą bądź ustnie i na wiecach, bądź w pismach i drukach, skierowanych do poszczególnych jednostek lub ogółu ludności w tym celu, by te jednostki względnie ludność odciągnąć od wykonania zagwarantowanego Konstytucją prawa wyborczego.

Wobec tego Województwo, jako władza powołana do czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem publicznym na swem terytorjum, oraz do zabezpieczenia wolności wyborów, wydaje na zasadzie par. 7. rozporządzenia z 20. kwietnia 1854 dz. u. p. Nr. 96 ogólny zakaz agitowania przeciw wzięciu udziału w rozpisanych wyborach do Sejmu i Senatu uprawianego w jakikolwiek bądź sposób, a więc bądź to ustnie, obrazowo, pisemnie lub za pomocą rozszerzanych druków i odezw wobec jednostek, jak i wobec ogółu ludności.

Winni nieprzestrzegania względnie przekroczenia tego zakazu będą w myśl par. 11 rozporządzenia z 20 kwietnia 1854 Dz. up. Nr. 96 karani przez Starostwa (we Lwowie Dyrekcję Policji) aresztem od 6 godzin do 14 dni, co jednak nie będzie przesądzało możliwego ścigania winnych w drodze karno-sądowej.

Zakaz ten obowiązuje w powiatach: Bóbrka, Brzozów, Cieszanów, Dobromil. Drohobycz, Gródek Jagielloński, Jarosław, Jaworów, Krosno, Lisko, Lwów, Mościska, Przemyśl, Rawa Ruska, Rudki.

Ciasna formalistyka czy dobro obywatelskie?

Lwów, 24. października.

Zdarzyło się, chcemy wierzyć, że jest to przypadek — iż równocześnie w trzech okręgach wyborczych Małopolski wschodniej: samborskim, złoczowskim i stanisławowskim, komisje okręgowe „z przyczyn formalnych" unieważniły miejscowe listy, należące do Bloku Centrowego.

Jest to niewątpliwie jakieś przykre nieporozumienie, przykre nie tyle dla stronnictw, dotkniętych tym ostracyzmem wyborczym i ich kandydatów, ile dla samego procesu wyborów. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż gdyby owe komisje wyborcze trwały „aż do skutku" przy swojem ultra-formalistycznem stanowisku i listom Bloku Centrowego uniemożliwiały udział w wyborach, wówczas cały szereg wyborców zgłosi zażalenie nieważności i sprawa oprze się o Trybunał Najwyższy, a w rezultacie kto wie, czy nie będzie trzeba w paru okręgach przeprowadzać wyborów ponownych. Ile zaś to pociągnie za sobą straty czasu, ile pieniędzy i ile niepotrzebnego zdenerwowania — o tem nie potrzeba wspominać. A nie jest przecież zadaniem komisji wyborczych ani przewlekanie szkodliwego dla kraju stanu podniecenia przedwyborczego, ani tem mniej, pobudzanie do antagonizmów, zwłaszcza dla ślepej formalistyki, nie licującej zupełnie z instytucją czysto obywatelską, powołaną jedynie do zapobiegania nadużyciom szkodliwym dla ogółu.

Dlatego też, w imię dobra powszechnego, w imię bezstronności i spokoju, tych nieodzownych zwłaszcza tu u nas czynników, powinny komisje rzecz całą jeszcze zbadać i załatwić po obywatelsku.

POLITYKA NASTĘPCY L. GEORGE'A.

Londyn, 23. października.

Program Bonar Lawa obejmuje następujące punkta:

Zupełne nieinterwenjowanie w kwestjach kontynentalnych, przyjaźń i entente z Francją jako podstawa przyszłej polityki kontynentalnej Anglii, ograniczenie przedsięwzięć zagranicznych zwłaszcza na Wschodzie, wprowadzenie oszczędności w ministerstwach, przywrócenie kontroli parlamentarnej nad wydatkami i zniżenie niektórych podatków. (PAT).

Ojciec św. zabrania Kandydować Księżom.

Nakaz cofnięcia kandydatury ks. arcyb. Teodorowicza.

Warszawa, 24. października.

(m) Nadeszła tu wiadomość, że **Ojciec św. ponowił, tym razem w formie kategorycznej, swój zakaz kandydowania przez arcybiskupów i biskupów katolickich do Sejmu i Senatu z łona jakiejkolwiek partji.**

Równocześnie Papież napomina Episkopat polski, **by nie udzielał duchowieństwu pozwoleń na udział w walce wyborczej.**

Lekceważenie zaleceń Watykanu przez Episkopat polski.

Lwów, 24. października.

W jednym z artykułów, zamieszczonych w „Gazecie Porannej“, zatytułowanym „O cześć sutanny“, podnosiliśmy niezmiernie szkodliwe dla Kościoła i powagi jego pasterzy następstwa wikłania się duchowieństwa w walkę wyborczą, a już jako prawdziwe świętokradztwo piętnowaliśmy **nadużywanie ambony do celów partyjnych, bez względu na to, o jakąby tu partję szło.** W tym względzie opinja nasza znajdowała poparcie ze strony **najwyższego autorytetu — Stolicy Apostolskiej.**

Wszakże gdy przed miesiącem zjazd biskupów polskich w Warszawie uchwalił zwrócić się do Watykanu **z prośbą o pozwolenie dwom dostojnikom Kościoła:** ks. arcyb. Teodorowiczowi i ks. bisk. Sapieże **kandydowania do Senatu z listy narod.-demokratycznej — Ojciec św. dał wyraźnie odpowiedź odmowną,** twierdząc, że **„nie wypada pasterzowi dusz być reprezentantem jednego stronnictwa i wikłać się w walkę partyjną“.** Co więcej: w okólniku, wystosowanym do wszystkich polskich biskupów, Ojciec św. wzywa ich, **aby z tego samego powodu utrudniali kandydowanie księżom** i powstrzymywali ich od udziału w walce wyborczej.

Do tego wzniosłego wezwania, spowodowanego dobrem Kościoła, **dostosowali się wszyscy księża — oprócz tych, dla których sztandar partyjny narodowej - demokracji jest symbolem wyższym od Krzyża!** Bo oto jesteśmy świadkami, jak prasa narodowo - demokratyczna co dnia wabi w dalszym ciągu wyborców katolickich nazwiskami arcypasterzy, a na łamach głównego organu endeckiego, „Gazety Warszawskiej“, ks. Lutosławski **toczy zażartą kampanję ze Stolicą św.** Na domiar zgorszenia, nasz episkopat (z małemi tylko wyjątkami) ze wszech sił kroczy po linji polityki endeckiej, **udzielając zawsze chętnie zezwoleń na kandydatury księżom,** znanym **z przekonań narodowo - demokratycznych,** a **innym grożąc suspensą.** Co zaś smutniejsze, to fakt, że we wszystkich wypadkach odmowy episkopat powołuje się na okólnik Ojca św., ten sam, który ignoruje się i depce, gdy idzie o zwolennika stronnictwa ks. arcybiskupa Teodorowicza.

I cóż dziwnego, że w takich warunkach **ambona kościelna zamienia się w trybunę wiecową,** z której padają nieprzystojne dla nawy świątyni gromy pod adresem najbardziej nawet po chrześcijańsku i po polsku myślących ludzi, dlatego tylko, że nie idą na pasku kliki chciwej władzy, że obce im jest niskie uczucie szowinizmu, a dewizą ich — **miłość bliźniego!**

I cóż dziwnego, gdy kiedyś znowu w Sejmie — jak przed miesiącami — pod adresem **wyłamujących się z pod najwyższego autorytetu Stolicy Piotrowej biskupów i księży,** zasiadających na ławach poselskich, a obłudnie broniących Kościoła Rzymskiego, padną z lewicy słowa silne, lecz sprawiedliwe: **„Księże, kiedyż wreszcie powrócisz na łono nauki Chrystusowej?“**

Generał Rozwadowski na uroczystościach koronacyjnych w Bukareszcie.

(Koresp. własna „Gazety Porannej“).

Bukareszt, 21 paźdz.

Uroczystości koronacyjne w Rumunji wypadły świetnie, na co złożyło się cały szereg momentów. Koronacja pary królewskiej była wielkim dniem święta dla całej Rumunji, cały naród skupił się przy królu i królowej, dając uroczystości charakter święta wszystkich Rumunów.

Ze strony polskiej rząd Rzeczypospolitej reprezentował nasz poseł p. **Skrzyński**, a nadto **Naczelnik Państwa wysłał w swoim imieniu gen. Tadeusza Rozwadowskiego z małą świtą, aby wziął udział we wszystkich uroczystościach.** Generał Rozwadowski wywiązał się ze swojej specjalnej misji znakomicie i **osobiście wywarł świetne wrażenie wśród bardzo licznych osobistości biorących udział w koronacji.**

Cała uroczystość odbyła się w Alba-Julia pod Bukaresztem. Królestwo przybyli z Bukaresztu witani owacyjnie przez zgromadzonych, wśród których byli obecni książę Jorku, książę Genui, infant hiszpański, a nadto cały szereg misji zagranicznych. Wobec traktatu z Rumunją i nawiązanych z nią serdecznych stosunków, **generał Rozwadowski zajmował wśród gości jedno z pierwszych miejsc.** Po koronacji i błogosławieństwie Senat i Sejm złożył hołd parze królewskiej. Przez dwa dni trwały przyjęcia, rewje i hołdy. Na uroczystość przybyło **10 tysięcy burmistrzów rozmaitych miast,** reprezentujących miljony mieszkańców, a przyjęcie ich przez króla miało charakter bardzo podniosły.

Król podczas koronacji włożył koronę żelazną, sporządzoną z dział zdobytych pod Plewną. Bardzo nastrojowa była chwila, kiedy królowa padła na kolana przed królem, który ukoronował ją i podał ramię, niedopuszczając do tak jaskrawego złożenia mu hołdu. Przyjęcia u dworu były bardzo urozmaicone. Generał Rozwadowski ze swoją świtą **był na wszystkich oficjalnych i nieoficjalnych przyjęciach, rozmawiał z wszystkimi bawiącymi w Bukareszcie panującymi,** mówił często z marszałkiem Fochem, a wreszcie co podnieść należy, zaproszony był **na prywatne przyjęcie do królestwa, tak, że nawet musiał opóźnić swój wyjazd z Bukaresztu.**

Podnieść trzeba, że reprezentanci rządu polskiego i Naczelnika Państwa byli przyjmowani w czasie koronacji niezwykle serdecznie, a oficjalne osobistości, a przedewszystkiem królestwo wspominali kilkakrotnie **o niedawnym pobycie Naczelnika Państwa w Rumunji i o uroku, jaki on wywarł na wszystkich.** Naczelnik Państwa w czasie swego pobytu w Rumunji rozmawiał bardzo wiele z królową, miłośniczką kwiatów i sztuki. Naczelnik Państwa wskazał w czasie rozmowy **na jednego ze znakomitych malarzy polskich Wygrzywalskiego, a widząc zainteresowanie się królowej,** polecił attaché wojskowemu w Bukareszcie **wręczyć królowej bardzo piękny obraz Wygrzywalskiego.** Królowej uczyniło to prawdziwą przyjemność.

Proces o zamach na Naczelnika Państwa i wojewodę Grabowskiego.

Pierwszy dzień procesu.

Lwów, 24. października.

(d) Dwukrotnie odroczona rozprawa przeciw Fedakowi i towarzyszom wreszcie wczoraj rozpoczęła się o g. 9 rano. Odbywa się ona w głównej sali okręgowego sądu karnego przy ulicy Batorego, do której wstęp ma prócz obrońców i dziennikarzy zaledwie kilka osób z rodzin oskarżonych. Wejścia do gmachu pilnuje silna straż policyjna pod komendą nadkomisarza Brożyńskiego i komisarza Jancyszyna. Wezwania i bilety wstępu u wejścia są pilnie kontrolowane przez organa policyjne.

SKŁAD TRYBUNAŁU.

W skład trybunału, któremu przewodniczy radca Meyer, wchodzą radcy Göttinger i Narolski, zaś jako zastępca funguje radca Szulisławski. Oskarża prokurator Gürtler. Do obrony oskarżonych zgłosiło się około 20 adwokatów ukraińskich. Z tych w ławach obrońców pod przewodnictwem adwokata dr. Głuszkiewicza zasiedli jako obrońcy: dr. Szuchewicz, dr. Staroselski, dr. Ewyn, dr. Dawydiak, dr. Lew Hankiewicz, emerytowany sędzia Prystarz, dr. Maks Lewicki, dr. Bandel, dr. Wołoszyn, dr. Oleśnicki i dr. Włodzimierz Baczyński. Głównym obrońcą Fedaka miał być adwokat dr. Zahajkiewicz z Przemyśla, jednak ten ubiegłej niedzieli został aresztowany.

Reszta obrońców tak lwowskich, jak przybyłych z prowincji, zasiadła w audytorjum poza ławkami, przeznaczonemi dla dziennikarzy. W sali rozpraw jawili się sprawozdawcy wszystkich pism lwowskich polskich i ruskich oraz dwaj korespondenci pism warszawskich. **Z prasy zagranicznej nie zjawił się ani jeden sprawozdawca.**

SĘDZIOWIE PRZYSIĘGLI.

Na sędziów przysięgłych wylosowani zostali: 1) dr. Dawid Hulles, 2) Adolf Czopp, 3) dr. Maks Salzberg, 4) Ludwik Braun, 5) Jan Bołuch, 6) Filip Völpel, 7) Filip Koch, 8) Majer Frisch, 9) Ryszard Wiederwald, 10) Artur Bartosz, 11) Marcin Dudziński, 12) Władysław Lerski. Jako zastępcy fungują: 1) Mędralski, dr. Józef Borowiec.

POCZĄTEK ROZPRAWY.

Po wylosowaniu ławy przysięgłych wpuszczono do sali rozpraw dziennikarzy i publiczność, wśród której powszechną uwagę zwracał ksiądz kanonik Kunicki w przebraniu cywilnem, znany z afery bolszewickiej w św. Jurze, były radca dworu Aleksander Barwiński, który jawił się w klaku, oraz były poseł do parlamentu austrjackiego i przewódca Rusinów Julian Romańczuk. Ponadto obrona stworzyła sobie w gmachu sądowym formalną kancelarję wraz z mundantką, a mistrzem ceremonji spodziewanych występów politycznych ze strony obrońców pozostaje dr. Stefan Fedak, ojciec oskarżonego.

Przed odebraniem generaljów od oskarżonych dr. Ewyn zażądał przeprowadzenia rozprawy w ukraińskiej mowie, a dr. Szuchewicz żądał wyznaczenia ukraińskim stenografom jak najlepszego miejsca. Również oskarżony Fedak żądał prowadzenia rozprawy po rusku, gdyż — jak twierdził — **nie zna on polskiego języka (?!).** Wobec tego przewodniczący radca Meyer skonstatował, że oskarżony **Fedak w toku całego śledztwa zeznawał wyłącznie po polsku i w tym języku są spisane wszystkie jego zeznania.**

Gdy dr. Ewyn w tym względzie zażądał uchwały trybunału, ten uchwalił, że **rozprawa prowadzoną będzie po polsku,** a nadto dopuścił sądowego tłumacza na wypadek, gdyby któryś z sędziów przysięgłych nie zrozumiał jakichś słów.

Następnie dr. Głuszkiewicz podniósł fakt, że **dnia poprzedniego aresztowany został obrońca dr. Zahajkiewicz z Przemyśla.** Przeciw temu aresztowaniu wniósł protest i prosił, aby trybunał zarządził zaraz zwolnienie dr. Zahajkiewicza z aresztu policyjnego celem kontynuowania obrony Fedaka, a gdyby to nie mogło nastąpić prosił o sprowadzenie dr. Zahajkiewicza pod strażą policyjną do sali rozpraw, aby ten pod tą strażą spełniał funkcje obrońcy. Wobec tego, że była to tylko prośba obrony, prokurator Gürtler co do protestu i prośby dr. Głuszkiewicza wcale nie oświadczył się, a trybunał postanowił pominąć żądanie dr. Głuszkiewicza, gdyż umożliwienie drowi Zahajkiewiczowi wzięcia udziału w rozprawie nie należy do kompetencji trybunału, zaś oskarżony Fedak ma więcej obrońców, jak jednego.

Po odebraniu generaljów od wszystkich oskarżonych radca Meyer odczytał akt oskarżenia, co też trwało prawie dwie godziny.

Treść aktu przedstawia się następująco:

JÓZEF PIŁSUDSKI,



Naczelnik Państwa.

Jak przyszło do wykonania zbrodni.

Lwów, 24. października.

Prokurator przy Sądzie okręgowym we Lwowie oskarża przed Sądem okręgowym dla spraw karnych we Lwowie, jako trybunałem sądu przysięgłych, pozostających w areszcie śledczym:

1) Stefana Jarosława 2 im. Fedaka,

urodzonego we Lwowie 11. maja 1900, tamże przynależnego, obrządku gr.-kat., stanu wolnego, absolwenta gimnazjalnego, bez majątku, we Lwowie przy ul. Sykstuskiej 48 zamieszkałego, syna Stefana i Marji **z Siczyńskich,** o to, że dnia 25. września 1921 we Lwowie, w czasie uroczystości otwarcia Targów Wschodnich i nastroju patrjotycznego, wywołanego uroczystością, **w zamiarze pozbawienia życia** Nacz. Państwa Józefa Piłsudskiego i lwowskiego wojewody, Kazimierza Grabowskiego, z ukrycia z tyłu, **zatem sposobem zdradziecko podstępnym,** wśród tłumu trzykrotnie do nich z bliska strzelił z rewolweru, przyczem wojewodę Kazimierza Grabowskiego ciężko na ciele uszkodził — przedsięwziął zatem działanie, prowadzące do rzeczywistego wykonania zbrodni, a wykonanie tejże jedynie wskutek przypadku i nadejścia obcej przeszkody nie nastąpiło.

2) Franciszka Józefa 2 im. Sztyka,

urodzonego 8. marca 1901 we Lwowie, tu przynależnego, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, słuchacza praw, bez majątku, we Lwowie przy ul. Żółkiewskiej l. 66, zamieszkałego, syna Bazylego i Anny z Krupów.

3) Dmytra Paliewa.

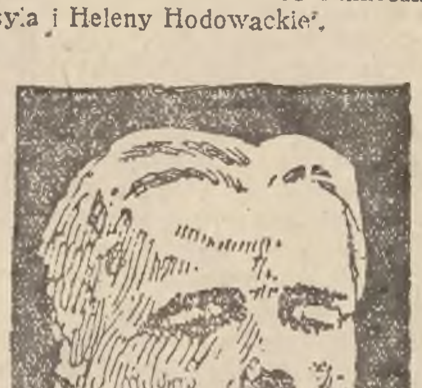
urodzonego w Perewaźcu pow. Kałusz, 17. maja 1896, przynależnego do Równej pow. Kałusz, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, studenta Uniwersytetu wydziału prawa, we Lwowie przy pl. Św. Jura l. 5 zamieszkałego, syna Iwana i Sydory.

4) Ostapa Kobierskiego,

urodzonego w Sanoku 24. kwietnia 1895, przynależnego do Sambora, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, słuchacza filozofji, we Lwowie przy pl. Św. Jura zamieszkałego, bez majątku, syna Iwana i Anny.

5) Wasyla Kuczabskiego,

urodzonego w Pustomytach pow. Lwów, lat 26, obrz. gr.-kat., przynależnego do Pustomyt, stanu wolnego, dziennikarza, bez majątku, we Lwowie przy ul. Lwowskich Dzieci l. 18 zamieszkałego, syna Wasyla i Heleny Hodowackiej.



KAZIMIERZ GRABOWSKI,
wojewoda lwowski, raniony w czasie zamachu Fedaka na Naczelnika Państwa.

INSPEKTOR BRONISŁAW ŁUKOMSKI,



komendant policji państwowej miasto Lwów, pod którego kierunkiem prowadzono dochodzenia policyjne przeciw Fedakowi i tow.

6) **Michała Matczaka,**

urodzonego 28. lutego 1895 w Jakóbowej Woli, tamże przynależnego, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, żurnalistę, studenta praw, we Lwowie przy ul. Czarneckiego l. 26 zamieszkałego, syna Teodora i Eudokji — o to że czyn zbrodniczy przez Stefana Fedaka na dniu 25. września 1921 we Lwowie na osobach Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego i wojew. Grabowskiego przedsięwzięty, jako bezpośredni winowajcy przez poradę, rozkaz, nauczanie, pochwałę, urządzili, rozmyślnie wywołali, wykonanie onegoż dostarczeniem środków i usuwaniem przeszkód popierali, ku temu byli pomocni i do pewniejszego jego spełnienia przykładali się, a ze sprawcą naprzód się porozumieli względem dania mu pomocy i wsparcia po spełnieniu czynu.

Dalej oskarża powyż wymienionych, oraz

7) **Bohdana Hnatewicza,**

urodzonego w Kolbuszowej 4. marca 1894, przynależnego do Tyśmienicy pow. Tłumacz, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, studenta medycyny, bez majątku, we Lwowie przy ul. Tarnowskiego l. 12 zamieszkałego, syna Piotra i Zofji.

8) **Piotra Jaremijczuka,**

urodzonego w Kamionce Strumiłowej 27. lipca 1899, do Lwowa przynależnego, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, absolwenta 4 kl. gimn., we Lwowie przy ul. Batorego l. 36 zamieszkałego, bez majątku, syna Jana i Julji.

9) **Wiktora Leonarda 2 im. Hołubowicza,**

urodzonego we Lwowie, 23. marca 1901, tu przynależnego, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, słuchacza politechniki, we Lwowie przy ul. Magazynowej l. 4 zamieszkałego, bez majątku, syna Hilarego i Heleny Senatowicz.

10) **Mikołaja Tofana,**

urodzonego w Rusowie pow. Śniatyn 26. grudnia 1892, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, słuchacza filozofji, bez majątku, we Lwowie przy ul. Zielonej l. 72 zamieszkałego, syna Jana i Katarzyny.

11) **Ostapa Horobijowskiego,**

urodzonego 3. września 1903 we Lwowie, tu przynależnego, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, maturzystę gimn., bez majątku, we Lwowie przy ul. Anczewskiego l. 6 zamieszkałego, syna Damiana i Marceli.

12) **Jana Bieleckiego,**

urodzonego w Kamionce Wołoskiej pow. Rawa Ruska 19. stycznia 1901, obrz. gr.-kat., stanu wolnego, mechanika, absolwenta szkoły przemysłowej, bez majątku, we Lwowie przy ul. Senatorskiej l. 6 zamieszkałego, syna Teodora i Stefanji — oraz

13) **Eugenjusza Zyblikiewicza,**

urodzonego w Samborze 20. listopada 1895, do Przemyśla przynależnego, obrz. gr.-kat. stanu wolnego, słuchacza praw, bez majątku, w Przemyślu ul. Basztowa l. 20 zamieszkałego, syna Dymitra i Marji — o to, że jako **sprawcy, podżegacze i przewódcy** w ciągu roku 1921 we Lwowie i w innych miejscowościach Małopolski przez tworzenie tajnych związków, przez knowania, wzywania, pobudzania, słowem i pismem **przedsięwzięli czynności, zmierzające do sprowadzenia i powiększenia niebezpieczeństwa dla Państwa z zewnątrz i do zaburzenia, oraz wojny domowej wewnątrz Państwa** — czem dopuścili się:

1) Stefan Fedak zbrodni **usiłowanego skrytobójczego morderstwa**, tudzież zbrodni **zdrady głównej;**

2) Franciszek Józef 2 im. Sztyk, Dmytro Palijew, Ostap Kobierski, Wasyl Kuczabski i Michał Matczak — **współwiny** w zbrodni usiłowanego skrytobójczego morderstwa, tudzież zbrodni zdrady głównej;

3) Bohdan Hnatewicz, Piotr Jaremijczuk, Wiktor Leonard Hołubowicz, Mikołaj Tofan, Ostap Horobijowski, Jan Bielecki i Eugenjusz Zyblikiewicz **zbrodni zdrady głównej.**

Ukraińcy postanowili wykonać zamach w wielkie święto Lwowa.

Dnia 25. września 1921 odbyło się we Lwowie otwarcie Targów Wschodnich.

Pełne zrozumienie znaczenia Targów dla Rzeczypospolitej, dla jej kresów wschodnich, dla Małopolski, a głównie dla Lwowa nakazało społeczeństwu polskiemu, zwłaszcza Lwowianom, dzień otwarcia Targów święcić uroczyście. Odświętnie przybrane miasto i tłumnie wyległa na ulice miasta ludność, godnie i życzliwie witała przybyłych na uroczystość gości, a zatem Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, liczny zastęp posłów sejmowych z marszałkiem na czele, reprezentantów władz centralnych, przedstawicieli obcych a zaprzyjaźnionych narodów, niezliczoną ilość gości ze świata handlowego i przemysłowego, przybyłych z najdalszych kresów Rzeczypospolitej.

Naczelnik Państwa przyjechał o godz. 10 rano na dworzec główny, skąd po przywitaniu wśród tłumów publiczności przybył do kościoła Katedralnego, gdzie odbyła się uroczysta Msza św. w obecności licznych gości. Po nabożeństwie około godz. 12 odjechał Naczelnik Państwa na Targi Wschodnie, gdzie odbyła się uroczystość otwarcia Targów.

Osobie Naczelnika Państwa towarzyszył wszędzie wojewoda lwowski Kazimierz Grabowski, liczna świta wojskowa, reprezentanci władz, poza tem tłumy życzliwego narodu, cisnąc się do Jego najbliższego otoczenia. Wojewoda Grabowski od chwili utworzenia, względnie objęcia urzędu wojewody, poraz pierwszy reprezentował godność urzędu swego na zewnątrz. Patryotyczne mieszczaństwo lwowskie uznało za odpowiednie dzień ten wybrać także dla uroczystego odsłonięcia na wieży ratuszowej godła miasta, t. j. orła polskiego, aby w ten sposób zastąpić godło, umieszczone tam że za czasów panowania austrjackiego.

Podczas objadu w ratuszu.

Uroczystość odsłonięcia odbyła się o godz. 5-ej popoł., poczem w salach ratusza odbył się uroczysty objad dla Naczelnika i dostojnych gości. Po obiedzie Naczelnik Państwa miał odjechać do teatru na uroczyste przedstawienie. Publiczność zebrała się przed ratuszem, by raz jeszcze zobaczyć Naczelnika Państwa i pożegnać go przed odjazdem, który miał nastąpić o godz. 11 w nocy. Objad przeciągał się, a zniecierpliwione tłumy cisnęły się coraz bardziej ku bramom ratusza i obok ku bramie stojącym autom.

Nareszcie około godz. 9 poczęły warczeć maszyny automobilowe, co zgromadzona publiczność zrozumiała, że Naczelnik Państwa już wychodzi i wnet odjedzie do teatru. Szeregi oczekujących poczęły naciskać i mimo naporu ze strony licznie ustawionej policji, zbliżać się do auta Naczelnika Państwa.

Za chwilę w bramie ratusza

pokazał się Naczelnik Państwa

w towarzystwie wojewody Grabowskiego. **Przystąpili** obaj do auta, do którego pierwszy siadł Naczelnik Państwa, zajmując miejsce po stronie prawej, zaś wojewoda usiadł po stronie lewej.

Strzały do Naczelnika Państwa i Wojewody.

Zanim auto ruszyło z miejsca, padł strzał jeden, po chwili zaś dwa bezpośrednio po sobie, wkońcu czwarty. Strzały padły od tyłu auta, a pociski trafiły tylne okno auta i trzema otworami, wybitemi w szkle, wleciały do wnętrza, **trafiając wojewodę Grabowskiego,** który usunął się w dół auta. **Naczelnik Państwa ocalał.**

Wojewoda Grabowski otrzymał dwie rany postrzałowe pociskiem jednolitym (kulą). Jedna kula przeszła przez miękkie części ramienia prawego, nie naruszając kości, druga przez grzbiet ręki lewej. Oba pociski przeszły na wylot, a według orzeczenia lekarzy i znawców, spowodowały ciężkie uszkodzenie ciała, powodujące naruszenie zdrowia i nieudolność do pracy zawodowej powyż dni trzydziestu.

Opisując wrażenie atentatu podał wojew. Grabowski, słuchany jako świadek, że mniej więcej 10 min. przed 10-tą wyszedł z Naczelnikiem Państwa z ratusza, przystąpili do auta, do którego pierwszy wszedł Naczelnik Państwa, wojewoda zaś wszedł zaraz za nim. W chwili, gdy zaledwie usiedli, usłyszał strzał, a zaraz potem jak gdyby tępe uderzenie w plecy po prawej stronie. Wojewoda odezwał się do Naczelnika Państwa

„jestem ugodzony w plecy",

a w tej chwili padł drugi, a bezpośrednio trzeci strzał. Wojewoda wówczas spostrzegł, że jego **lewa ręka** krwawi. Trzeci strzał padł szybko po drugim, tak, że wojewoda nie mógł **nawet** spostrzedz, czy krwawienie ręki lewej nastąpiło z dru-

PODINSPEKTOR ADAM NOWODWORSKI



ówczesny komendant urzędu śledczego, który prowadził śledztwo policyjne przeciw Fedakowi.

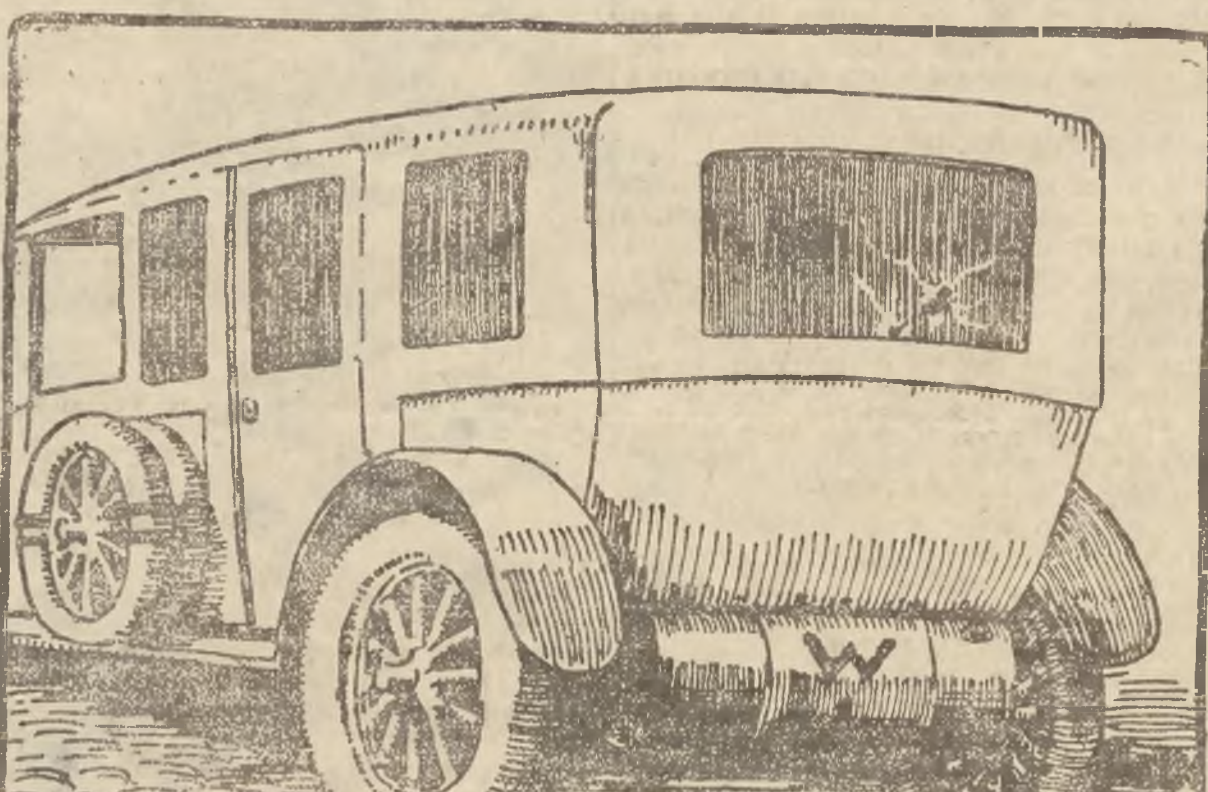
giego, czy też z trzeciego postrzału. Po tym urazie wojewoda stracił przytomność i usunął się w dół auta. W tej chwili zbiegli się do auta wojskowi i zajęli się osobami tak rannego wojewody, jakoteż Naczelnika Państwa. W chwilę później auta odjechały.

Co zeznali posterunkowi policji.

Sytuację w chwili wypadku opisuje świadek **Jakób Skweres.** Stwierdza on, że tegoż dnia od godziny 4 popołudniu pełnił służbę wartowniczą jako starszy posterunkowy. Wieczorem był przy ratuszu i stał w kordonie obok filaru, przy którym umieszczony jest lew kamienny. Auto Naczelnika Państwa stało przy tym filarze, a naprzeciw figury lwa, zwrócone tyłem pudła do filara. Skweres stał za autem w odległości jednego metra, zwrócony przodem ku tylowi auta. Po stronie prawej Skweresa, w oddaleniu metra stał posterunkowy Jakób Pęcak, zaś po stronie lewej posterunkowy Adolf Schmidt.

W chwili, gdy padł strzał, Skweres zwrócił się w stronę strzału i ujrzał sprawcę, stojącego tuż za nim z wyciągniętą ręką z rewolwerem w stronę auta. Padły dwa dalsze strzały. Skweres chciał przychwycić sprawcę za rękę, w której trzymał rewolwer, ale on w tej chwili podniósł rękę ku górze, wobec czego **Skweres chwycił go za gardło** i powalił na ziemię. W chwili padania strzelił sprawca poraz czwarty, prawdopodobnie ku sobie.

W ten sam sposób przebieg zajścia przedstawia posterunkowy **Jakób Pęcak**, który stał obok Skweresa, a po drugiej stronie sprawcy. Tłum słusznie zrozumiał zajście jako zamach na osobę Naczelnika Państwa, nic dziwnego więc, że w pierwszem roznamiętnieniu rzucił się na sprawcę z zamiarem samosądu. Dzięki silnej postawie i energji policji udało się uchronić pojmanego od cięższych obrażeń.



Auto Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, do którego tylnej ściany strzelał Fedak. W szybie widnieją dwie dziury, spowodowane kulami browninga.

Scena zamachu pod Ratuszem.

Na policji stwierdzono, że zamachu dokonał Stefan Fedak.

Skweres zauważył go w miejscu wypadku **już w chwili, gdy objął służbę obok ratusza,** a Fedak zwracał uwagę na siebie tem, że przez szeregi przepychał się ustawicznie ku przodowi w tym celu, aby być na froncie. Na jakiś czas przed **zamachem zdołał się Fedak docisnąć do pierwszego** szeregu publiczności, gdy jednak policja napierająca publiczność odsunęła, Fedak dostał się w trzeci szereg, skąd też zamachu dokonał.

SAMOCHÓD OŚWIETLONY.

Przed ratuszem było jasno. Rynek bowiem tak samo, jak całe śródmieście, oświetlony był pełnem światłem, zresztą tuż przed wyjściem Naczelnika Państwa z ratusza oświecono wnętrze auta lampą elektryczną tak, że przez dużą szybę, w tylnej ścianie auta umieszczoną, całkiem dokładnie można było widzieć osoby tam znajdujące się **i rozeznać ich rysy.**

Starszy posterunkowy policji **Adolf Schmidt,** był również na miejscu wypadku tuż za autem Naczelnika Państwa i obserwował sytuację w aucie. Stwierdza on, że auto było oświetlone i dokładnie można było rozeznać osoby wewnątrz się znajdujące. Schmidt zauważył, że wojewoda Grabowski, **siadając po stronie lewej auta, zawadził kapeluszem** o górną ścianę i potem poprawiał kapelusz na głowie prawą ręką. W tej właśnie chwili padł strzał, a Schmidt słyszał świst kuli i brzęk tłuczonej szyby. Wedle spostrzeżenia Schmidta pierwsza kula wpadła do auta pomiędzy wojewodą a Naczelnikiem Państwa. Następnie dwa pociski ugodziły w szybę auta więcej na prawo, to jest bliżej Naczelnika Państwa. Schmidt pomagał policjantom ubezwładnić Fedaka.

Jenerał Rozwadowski oglądał auto i ślady pocisków w szybie auta, przyczem wyraził opinię, że sprawca strzelał spokojnie i dobrze, najprawdopodobniej z oparciem, gdyż przy wolnem tempie strzału byłby **nie zdołał kul w jednym kierunku umieścić.**

Fedak spowiadał się przed morderstwem.

Stefan Fedak przesłuchiwany przez kom. pol. **Kajdana** w nocy 25. września 1921, bezpośrednio po zamachu podał, że już **od dłuższego czasu nosił się z zamiarem zamordowania** lwowskiego wojewody. Zamiar ten postanowił wykonać 25. września, uważając ten dzień za najodpowiedniejszy. Powzięcie postanowienia wykonania zamachu nastąpiło w chwili zaprowadzenia w Małopolsce województw, wykonanie zaś tego postanowienia odroczył do otwarcia Targów Wschodnich, t. j. do czasu przyjazdu Naczelnika Państwa, gdyż chciał zamanifestować, że Ukraińcy zarządzeniami wojewody są pokrzywdzeni. Wspomniał Fedak, że **dnia tego rano spowiadał się w cerkwi,** poczem udał się na dworzec kolejowy, gdzie miał zamach wykonać.

Plany zbrodniarza i jego życiorys.

Dnia 25. września wieczorem po zamachu miał wyjechać do Berlina na studja, do podróży tej był zupełnie przygotowany, miał bowiem paszport, a nawet bilet kolejowy do nocnego pociągu krakowskiego. Początkowo zamach miał wykonać na dworcu kolejowym, później na placu św. Jura, wkońcu na Targach. Nie mógł jednak w żadnym wypadku zamierzenia dokonać z powodu obawy, aby nie uszkodzić kogoś innego, bądź też z powodu niedostatku odwagi. Zdecydował się dopiero wieczorem obok ratusza. Bezpośrednio przed dokonaniem zamachu **wyjął z portfelu swoją fotografję i legitymację,** a włożył do kieszeni palta w tym celu, aby po dokonaniu czynu legitymację odrzucić i na wypadek zlinczowania go, bądź udalego samobójstwa **udaremnić stwierdzenie identyczności jego osoby.**

SZTYLET PRZY NODZE.

Przy odbytej rewizji na osobie Fedaka znaleziono umocowany do lewej nogi pod kalesonami sztylet oraz magazyn patronów do rewolweru. Fedak tłumaczył, że sztyletem tym miał zamiar po przyaresztowaniu go, odebrać sobie życie.

Z ŻYCIORYSU ZBRODNIARZA.

W śledztwie sądowem podał Fedak, że wojna światowa zaskoczyła go w 5 klasie gimn., którą ukończył dopiero w roku 1915 w prywatnem gimn. im. Adama Mickiewicza we Lwowie. Po ukończeniu 5-tej klasy jako 15-letni młodzieniec wyjechał do Wiednia z zamiarem wstąpienia do formacji strzelców ukraińskich, gdzie służył aż do września 1917, zdając przez ten czas prywatne egzamina z ukończonej 6 i 7 klasy gimnazjalnej. Następnie zapisał się do Akademji wojskowej w Wiedniu, do której uczęszczał aż do wybuchu rewolucji t. j. do 1. listopada 1918. Do Galicji przyjechał przez Węgry dopiero 24. listopada i natychmiast został przydzielony do 7 lwowskiej brygady strzelców ukraińskich jako adjutant brygadjera w randze podporucznika. Bezpośredniego udziału w walkach na froncie nie brał, aż dopiero w roku 1920, służąc w gwardji głównego atamana Petlury. Dnia 27. grudnia 1920 został zwolniony ze służby i udał się do Lwowa, gdzie przebywał do ujęcia go. Generalny sztab atamana Petlury nosił się z zamiarem wysłania Fedaka zagranicę, celem ukończenia szkoły sztabu generalnego, zamiary te jednak z powodu trudności finansowych petlurowskiego sztabu nie mogły być zrealizowane.

Spisek i losowanie morderców.

Dochodzenia policji naprowadziły poszlaki, wedle których zamach na Naczelnika Państwa i wojew. Grabowskiego jest wynikiem komplotu, a zatem nie samorzutnym czynem Fedaka, przez niego tylko uplanowanym.

Przy rewizji Fedaka znaleziono portfel, ozdobiony trupią głową, a Fedak wyjaśnił, iż wiedząc o tem, że prędzej czy później dla „dobra" narodu swego zginąć musi — w pamięć tego przeznaczenia, kupił sobie wraz z kolegą Sztykiem znalezioną u niego trupią głowę. To zapodanie zwróciło uwagę policji na osobę wspomnianego Sztyka, który, widząc sytuację dla Fedaka niepomyślną, widocznie w poczuciu solidarności i odpowiedzialności, począł zeznawać szczegóły, o jakich Fedak milczał.

Sztyk zeznał, że o zamachu na Naczelnika Państwa już na kilka dni przedtem miał dokładne wiadomości, a w dniu 22. września po południu przy spotkaniu się z Fedakiem plan zamachu i szczegóły tegoż detalicznie omawiał.

Fedak wówczas wracał z strzelnicy w parku cesarskim, gdzie próbował rewolwer, którym zamach miał być wykonany.

W śledztwie przyznał Sztyk, że Fedak zwracał się z zapytaniem do niego, Czyża i Palijewa czy aprobują jego plan zamachu i czy wywoła on dobry efekt w Lidze Narodów oraz za granicą. — **Wszyscy trzej plan ten aprobowali** pod każdym względem, a Sztyk specjalnie doradzał Fedakowi, aby zamachu dokonał na Rynku, motywując projekt swój tem, że jest centrum Lwowa, że będzie to chwila po obiedzie, kiedy będą uczestniczyć przedstawiciele misji zagranicznych i w końcu stanie się to bezpośrednio po odsłonięciu orła na wieży ratuszowej.

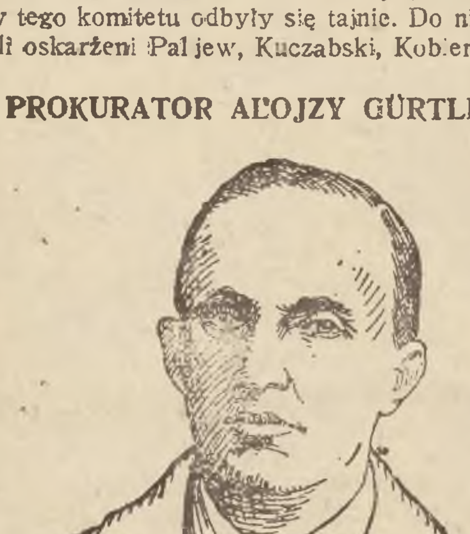
Rozmowa ta miała miejsce w niedzielę 25. września przed południem. Wówczas także omówiono że Czyż w przebraniu majora Wojsk Polskich a Palijew w czapce technickiej mają znajdywać się na Rynku w pobliżu Fedaka. **Mieli go moralnie wspomagać a po zamachu ułatwić mu ucieczkę**, o ileby się sam nie zastrzelił, bądź zastrzelić się zdołał. Dawniej już omówionem było, że **Fedak po zamachu miał wyjechać do Berlina**, w którym to celu miał już przygotowany wizowany paszport, po drodze zaś dla zmylenia pościgu miał się zatrzymać w Krakowie u koleżanki Demytczykówny

LOSOWANIE SPRAWCY ZAMACHU.

We Lwowie, też odbył się zjazd młodzieży akademickiej ukraińskiej, na którym omawiano kwestje natury politycznej i powzięto rezolucje, których losem miał się zająć specjalnie wówczas wybrany komitet ukraińskiej młodzieży (KUM.). Wybory tego komitetu odbyły się tajnie. Do niego należeli oskarżeni Palijew, Kuczabski, Koblerski, Fedak. Sztyk i Matczak. Oni to pod przewodnictwem zbiegłego Czyża **sprawę zamachu akceptowali**, omawiali a następnie postanowili, że **wykonawcą zamachu będzie ten, na kogo los wypadnie.**

Termin losowania oznaczono na dzień 23-go września wieczór w kawiarni „Republika" w gmachu „Narodnej Hostynicy" przy ul. Kościuszki. W losowaniu brali udział Czyż, Palijew, Koblerski, Kuczabski, Matczak, Sztyk i Fedak. **Fedak wyciągnął kartkę z napisem „Piłsudski"**, musiał więc wykonać zamach, a przed ratuszem miało oczekiwać auto, którem Fedak przy pomocy Czyża i Palijewa mieli uciec.

PROKURATOR ALOJZY GÜRTLER,



który oskarża Fedaka i tow. jego.

Fedak i jego „bohaterowie".

FEDAK... SZOFEREM.

Dalej stwierdzono, że **Fedak uczył się szoferstwa** i dziwnym zbiegiem okoliczności w dniu 25 września miał odbyć egzamin. Jakkolwiek nie miał jeszcze wyznaczonego terminu, usilnie starał się o wypożyczenie auta, a skoro go drogą wypożyczenia dostać nie mógł, zaniechał myśli egzaminu, a nawet do niego się nie zgłosił, ani też nie oświadczył, że zdawać nie będzie. Egzamin ten był mu właśnie wówczas potrzebny, gdyż wiedział, że ma wykonać zamach, że ewentualnie może życie samobójstwem skończyć, lub do więzienia się dostać, a w najlepszym razie uciec do Niemiec. W takich okolicznościach egzaminu się nie zdaje i do tego celu auta się nie szuka. W kartce pisanej we więzieniu przez Matczaka do Sztyka, wyjaśniono nem jest, że **auto jakiego miał Fedak użyć do ucieczki pochodziło ze sztabu Tiutiunyka, a w wyjaśnieniu tem mieści się prawda Sztyka, że auto przy** gotowane było, że Fedak ucieczkę przygotowywał i **że wszystkie informacje Sztyka były prawdziwe.**

PŁASZCZ WOJSKOWY.

W istocie stwierdzono, że Fedak przed zamachem czas dłuższy rozmawiał z ludźmi, z których jeden był ubrany w mundur majora, zaś drugi w czapce technickiej. Ci obaj po zamachu zbiegli. Zachowanie się ich zwracało uwagę, a zewnętrznym wyglądem odpowiadali Czyżowi i Palijewowi. Co ważniejsza, że po zamachu w otoczeniu Fedaka **znaleziono płaszcz wojskowy, porzucony na ziemię, który następnie zginął.** Wskazuje to na okoliczność, że ktoś chciał ten płaszcz, jako niebezpieczny, gwałtownie ze siebie zrzucić.

ISTNIENIE KOMPLOTU.

Dalsze dochodzenia policyjne ustaliły, że celem zamachu była przedewszystkiem osoba Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, przyczem zamach Fedaka nie był jakimś aktem fanatyka, zrodzonym w głowie sprawcy samorzutnie, lecz **owocem zorganizowanego komplotu czyli spisku, którego celem było oderwanie od Rzeczypospolitej terytorjum Małopolski wschodniej.** Jest to widoczne i z tego, że wśród Rusinów po zamachu nie odezwał się ani jeden głos, któryby potępiał tego rodzaju zbrodnicze metody walki politycznej. Istnienie komplotu występuje silnie na jaw przy bliższem zapoznaniu się z organizacją **„Kuma" i „Woli".**



KAZIMIERZ ANGIELSKI,
sędzia okręgowy który prowadził śledztwo w sprawie zamachu Fedaka

K. U. M.

TRZY WAŻNE REZOLUCJE.

Odbył się też we Lwowie tajny zjazd akademickiej młodzieży ukraińskiej, na którym uchwalono między innem następujące rezolucje:

„Zjazd wzywa „Galicyjsko ukraiński urząd", aby wzmocnił ukraińskie społeczeństwo, **powiódł go na masowe odruchy**, których celem winno być rozszerzenie drogą faktu swobody ruchów ukraińskiej ludności na ziemiach okupowanych przez Polskę, uważając te masowe odruchy za przygotowanie do ostatecznego oswobodzenia ukraińskiej ziemi z pod polskiej okupacji".

„W wykonaniu planu budowy ukraińskiego państwa zjazd nakłada obowiązek na ukraińskich studentów, **aby powodowali do masowych ruchów** i propagandy, oraz do ostatniego ich przygotowania **tj. do orężnej rozprawy za ukraińskie państwo**, a obowiązek ten kładzie w równej mierze na studentów ukraińskich, przebywających w kraju, jakoteż za kordonem".

„**Do kierowania tą robotą studentów** oraz do prowadzenia walki o uniwersytet zjazd ukraińskich studentów wybiera **Komitet ukraińskiej młodzieży (KUM.)**".

PO RUSKU.

Po odczytaniu aktu oskarżenia w języku polskim, przewodniczący zarządził przerwę, po której poczęto odczytywać akt oskarżenia w języku ruskim. Jednak nie skończono go odczytywać, gdyż o godz. 3 popołudniu rozprawa została przerwana do dziś rana.

Teatr miejski nie może wystawiać sztuk politycznych.

Lwów, 24. października.

Jak nas informują teatr miejski we Lwowie ma w najbliższych dniach wystawić sztukę jednego ze spółczesnych autorów pod tytułem: „Kto zostanie posłem".

Treść sztuki jest wybitnie polityczna, silnie nawet agitacyjna.

Dochodzą nas wieści, że z tego powodu poważne grono aktorów opowiedziało się przeciw wystawieniu tej sztuki, słusznie wychodząc z założenia **że polityka na scenie, a może nawet agitacja nie jest w obecnej chwili wskazana.**

Musimy w powyższej sprawie zająć stanowisko analogiczne, podnosząc z naciskiem, że **w obecnej chwili wśród podnieconej atmosfery agitacji wyborczych i wypadków na wschodzie, Teatr** i scena powinny się wstrzymać bezwzględnie od **politycznych wystąpień**, gdyż łatwo zdarzyć się może, jakto stało się w Warszawie, że w czasie **przedstawienia publiczność zajmie wrogie stanowisko wobec sztuki i aktorów, niedopuszczając do dalszej akcji na scenie.**

Dziwimy się wkońcu, że Komisja teatralna w powyższej sprawie dotąd zupełnie się nie wypowiedziała.

Rotmistrz Kownacki postawiony pod sąd.

Lwów, 24. października.

(d) Jak wiadomo rotmistrz Kownacki, posłany na czele szwadronu do Monasterzysk, mimo wezwania ze strony poszkodowanych i polecenia komendy wojskowej, nie pospieszył na pomoc do pałacu w Czeremchowie obok Monasterzysk. Wskutek tego, odwlekając akcję pościgową, zezwolił bandzie ujść bezkarnie na wschód.

Na podstawie doniesienia „Gazety Porannej“ o tym niesłychanym fakcie, generał Jędrzejewski zarządził przeprowadzenie surowego dochodzenia i **postawienie rotmistrza Kownackiego pod sąd.** Jak się dowiadujemy **rotmistrz Kownacki został aresztowany** i w niedzielę wieczorem odstawiony do sądu wojskowego we Lwowie.

Szczegółową relację o zajściu w Czeremchowie pow. komenda policyjna w Buczaczu złożyła komendzie okręgowej w Tarnopolu a ta sztabowi DOK. we Lwowie.

Napad na dworzec kolejowy.

Czortków. 23. października.

(d) Banda bolszewicko - ukraińska, która z pod Monasterzysk, okrążywszy Buczacz na Ossowce i Petlikowce, podążyła na wschód, w nocy z soboty na niedzielę dotarła od strony Białego Potoku pod Czortków. Tu zatrzymała się na stacji kolejowej Biała i miała zamiar prawdopodobnie obrabować kasę kolejową.

Ponieważ stacja ta leży na ustroniu i dokoła niej nie ma żadnych chat, przeto bandyci byli pewni, że w budynku kolejowym z łatwością dokonają rabunku, w czasie którego zdobędą wiele pieniędzy. Jednak srodze zawiedli się w swoich rachubach, bo gdy tylko okrążyli budynek i poczęli do niego strzelać, zawiadowca stacji począł odpowiadać im ze swego karabinu. Opór urzędnika kolejowego bandytów skonsternował tak, że ci cofnęli się i znikli w ciemnościach nocy.

Ujęcie dwóch członków bandy.

Buczacz, 23. października.

(d) Po ujściu bandytów z Czeremchowa koło Monasterzysk, którzy dążyli na wschód, w pogoń za nimi puściły się wojskowe oddziały. W okolicy Zwiniacza oddziały te przytrzymały dwóch osobników, podejrzanych, którzy niewątpliwie należeli do bandy. Obu aresztowanych odstawiono do komendy powiatowej policji państwowej w Buczaczu, gdzie dochodzenia prowadzi komisarz Strzępek.

Fałszywy alarm.

Tarnopol, 23. października.

(d) Wiadomość, podana przez „Wiek Nowy“, jakoby w okolicy Jezierny na przestrzeni kolejowej Złoczów - Tarnopol w nocy z soboty na niedzielę pojawiła się ścigana banda, **jest z gruntu nieprawdziwą.** Tak władzom policyjnym jak wojskowym odnośnie do Jezierny nic nie wiadomo. Nieprawdą również jest, jakoby nocny pociąg, wychodzący z Tarnopola do Lwowa, był obok Jezierny ostrzeliwany przez bandytów.

Fiasko „powstania“ otrzeźwiło sowiety.

BOLSZEWICY ZACZYNAJĄ ROZBRAJAĆ „GALICYJSKIE ODDZIAŁY POWSTAŃCZE“.

Lwów, 24 paźdz.

Z pogranicza nad Zbruczem donoszą: **W związku z rewelacjami komunistów polskich przeciw emigracji galicyjskiej zarządzono rozbrojenie kilku oddziałów galicyjskich, przygotowanych do wysłania na teren Małopolski wschodniej.** Między innymi rozbrojono oddziały w Satowie, Makowie i Humincach. Rozbrojone oddziały odesłano do Uszycy. Oddział emigrantów galicyjskich w Kitajgrodzie w liczbie 40 ludzi pod dowództwem Nahornego (Galicjanina) zagrożony rozbrojeniem oddał się do dyspozycji dowództwa konnego korpusu sowieckiego. **Wspomniany oddział miał konie mobilizacyjne.**

W postępowaniu poszczególnych władz sowieckich w stosunku do oddziałów emigranckich **zachodzi wielka rozbieżność**, co pozwala wnosić, że nie nadeszły jeszcze odnośne instrukcje naczelnych władz sowieckich. Są podstawy do przypuszczenia, że **banda zbrojna, jaka pojawiła się na terenie Małopolski wschodniej, była jedną z band zagrożonych rozbrojeniem, względnie watahą, wysłaną na własną rękę przez jedno z dowództw** bolszewickich, sympatyzujących z szowinistycznym programem emigracji. Właściwe stanowisko władz sowieckich do bandyckiego napadu na teren Małopolski wschodniej będzie można zbadać dopiero później, **tło bowiem zatargu między sekcjami komunistów polskich a emigracją galicyjską trzymane jest w tajemnicy.** (AW.)

Ogólna sytuacja.

Lwów, 24 paźdz.

(d) Wypadki w ostatnich dwóch dniach nie wyjaśniły sytuacji na kresach co do grasującej bandy. Stwierdzić jednak należy, że dzięki zarządzeniom wojewody Olpińskiego w Tarnopolu i dzięki intenzywnej pracy okręgowego komendanta policji państwowej, inspektora **Praszałowicza** oraz komendanta urzędu śledczego nadkomisarza **Tomaszewskiego**, teren grasowania bandytów został tak ścieśniony, że ci nie mieli innego wyjścia, jak tylko cofać się nad Zbrucz, aby wymknąć się do Rosji.

Zaznaczyć należy, że pościg za bandytami jest bardzo utrudniony wskutek rozmokłych dróg, a do tego bandyci grasują jedynie w nocy, omijając skrzętnie te miejscowości, w których znajdują się telefony. Wojskowość swymi oddziałami poobsadzała zagrożone miejsca, a jak się dowiadujemy dalsze transporty wojska na wschód są w drodze. Gdyby nie pomoc bandytom ze strony ludności ruskiej, okazywana im podawaniem jedzenia i paszy, oraz wskazywaniem drogi i udzielaniem informacji, dziś już cały napad bolszewicko-ukraiński byłby zlikwidowany.

W wielu też miejscowościach na folwarkach potworzono organizacje obronne, zwłaszcza tam, gdzie jest dostateczna ilość broni.

Ekonomista.

Z GIEŁDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 24 paźdz.

Wczoraj od rana do 1. w południe na dolary, złoto i srebro była tendencja zwyżkowa. **Zwyżka przy dolarach wynosiła 1000 do 1200 punktów. Na** marki niem. tendencja chwiejna. Ceny się zmieniały o 20 do 40 punktów. Obrót silny.

Dolary amer. 12500 do 12600, 1-ki i 2-ki 12400 do 12600, kanadyjskie 12000 do 12100, 1-ki i 2-ki 11900 do 12000, marki niem. 3.25 do 3.40, setki 3.00 do 3.05, drobne 2.80 do 3.00, leje 62 do 63, czeskie kor. 420 do 430, drobne 410 do 420, austr. tys. now. em. 500 do 550, austr. tys. st. em. 1400 do 1500, setki now. em. 50 do 55, setki star. em. 140 do 150, 50 kor. 40 do 45, 20 kor. 18 do 20, 10 kor. 9 do 10, 1-ki i 2-ki 0.40 do 0.45, ruble 5-setki 150 do 160, setki 160 do 170, 25 rubli 110 do 120, 10 rubli 1 do 1.10, reszta drobnych 0.70 do 0.80, ruble dumskie 20 do 25, ruble po 250 15 do 18, karbowańce 1.30 do 1.40, hrywny 1.80 do 2, franki francuskie 850 do 900, funty szterl. 47000 do 48000, franki szwajc. 19500 do 20000.

Złoto: 20 kor. 50.000 do 51.000, 20 frank. 49000 do 49500, 20 mark. 53500 do 54500, funty szterl. 52000 do 52500, 10 rubli 62000 do 62500, dolary 12000 do 12100.

Srebro: korony 900 do 950, 5 kor. 4550 do 4600, floreny 2200 do 2300, ruble 3650 do 3700, kopiejki 18 do 19, dolary 8500 do 9000, połówki i ćwiartki 8000 do 8200, kanadyjskie 8000 do 8200, drobne 7500 do 7600, leje 890 do 900, austr. stemplow. 14 i pół do 14 trzy czwarte, austr. przek. 14 trzy czwarte do 15 jedna czwarta.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 23. października.

(PAT.) Końcowe: Berlin 0'13 i trzy czwarte, Holandja 214'20, Nowy Jork 548, Paryż 39'95, Medjolan 22'75, Praga 17'95, Budapeszt 0'21 i trzy czwarte, Bukareszt 3'42, Zagrzeb 2'40, Sofja 3'75, Warszawa 0'04 i pół, Wiedeń 0'0072, Austr. korony stempl. 0'0078.

Aresztowanie ruskiego adwokata w Przemyślu.

Lwów, 24. października.

(d) W niedzielę popołudniu policja lwowska w kawiarni „Republika“ w hotelu „Narodnej Hostynyci“ aresztowała dra Włodzimierza Zahajkiewicza, adwokata w Przemyślu. Funkcjonarjusze policyjni musieli go przemocą sprowadzić do policji, gdyż stawił on opór.

Dr. Zahajkiewicz miał bronić Fedaka w odbywającym się właśnie procesie. Jak się dowiadujemy, aresztowanie dra Zahajkiewicza nastąpiło na polecenie sądu w Przemyślu. Jest on oskarżony o zdradę główną i tworzenie bojówek ukraińskich celem udaremnienia rozpisanych wyborów do Sejmu. Wczoraj policja dra Zahajkiewicza przetransportowała do więzienia w Przemyślu.

Aresztowanie spedytorów za oszustwa celne.

Lwów, 24 paźdz.

(Ø) Przed kilku dniami policja lwowska wpadła na trop oszustw celnych, uprawianych na wielką skalę. Śledztwo w tej sprawie prowadzi komisarz Chomrański i wywiadowca Riedler. Wczoraj Riedler wrócił z podróży, w czasie której przeprowadził badania w różnych miastach, poczem policja aresztowała kilku spedytorów, osadzając ich narazie w aresztach policyjnych. Nazwiska aresztowanych narazie są trzymane w tajemnicy, a szkody, wyrządzone państwu, obliczono na miljardy.

KRONIKA.

—o—

Z życia towarzyskiego. Ślub p. Tadeusza Zawistowskiego, sekretarza województwa lw., z p. Marją Magdaleną Haasówną odbędzie się w sobotę, dnia 28. października b. r. o g. 12 w południe, w prywatnej kaplicy biskupiej w Przemyślu.

Miljonówka. W sobotniem ciągnieniu Miljonówki wylosowany został Nr. 4,478.558.

Otwarcie Najwyż. Trybunału Administr. Wczoraj uroczyście otwarto Najwyższy Trybunał Administracyjny. Na nabożeństwie w katedrze, odprawionem przez kardynała Kakowskiego, byli obecni w zastępstwie Naczelnika Państwa szef kancelarji cywilnej p. Car, prezydent Nowak, ministrowie Kamieński i Makowski i w. i

Polski Bank Przemysłowy. W dniu 11. października 1922 r. odbyło się we Lwowie posiedzenie bilansowe Rady Zawiadowczej Polskiego Banku Przemysłowego, które zatwierdziło przedłożony przez Dyrekcję bilans za rok 1921-szy, wykazujący czysty zysk w kwocie 111,864.706'53. W myśl propozycji Dyrekcji, zatwierdzonej przez Radę Zawiadowczą, postanowiono przedłożyć 10-mu Zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu w dniu 15. listopada 1922 następujące wnioski: Z czystego zysku wydzielić: do zwyczajnego funduszu rezerwowego mkp. 25,000.000, do funduszu pensyjnego dla funkcjonarjuszy mkp. 17,000.000, wypłacić 15-prc. dywidendę, t. j. po mkp. 42 od akcji, zaś resztę w kwocie mkp. 7,031.949 przenieść na rok 1922.

Wystawa prasowa. W połowie grudnia odbędzie się w Pradze wystawa prasowa, na której poselstwo polskie w Pradze zarezerwowało osobne miejsce dla prasy polskiej.

Cytryny nieprzewidziane w budżecie. Do jednego ze szpitali wojskowych w Warszawie przywieziono żołnierzy chorych na szkorbut. Szkorbut leczy się spożywaniem cytryn. Aliści te nie zostały przewidziane w budżecie. Korespondencja rośnie. Lekarze wołają o pozwolenie zakupienia cytryn, intendantura szuka sposobu nakręcenia budżetu, a chorzy... chorują dalej.

Olbrzymie oszustwo. Z Warszawy telefonują (m): B. urzędnik kasy skarbowej w Warszawie, 20-letni Przyjemski, zdefraudował przy pomocy czeku sfałszowanego 7 miljonów mk. Policja wkrótce zdołała go ująć, lecz odebrano tylko 5 miljonów, gdyż resztę Przyjemski wydał na wyprawę ślubną dla swej narzeczonej.

—o—

Posiedzenie naukowe Związku lekarzy-dentystów odbędzie się we wtorek, 24. bm. o godz. 7 wiecz. w sali wykładowej Instytutu dentystycznego, ul. Zielona 5 A, z porządkiem dziennym: 1) prof. dr. A. Cieszyński: Sprawozdanie ze Zjazdu przyrodników i lekarzy niemieckich w Lipsku br. 2) dr. H. Allerhand, odczyt: Zakażenie ustne.

Zgromadzenie lekarzy w sprawie wyborów do Izby lekarskiej, odbędzie się w sobotę, dnia 28. października o godz. 6 wieczorem w lokalu Izby handlowej (Akademicka 29).

—o—

Tajemnicza koperta wzbudza ogólne zainteresowanie, nietylko między publicznością, ale i na filmie. Ta dziwna, czarna koperta jest osią dokoła której obraca się cała treść dramatu. W „Czarnej kopercie" nieporównany Harry Peel zadziwia i doprowadza na najwyższy szczebel ciekawości uwagę widza w teatrze świetlnym „Apollo". Wśród obrazów z Harry Peel'em „Czarna koperta" [illegible]

Czwarte Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Akcyjnego Banku Hipotecznego, odbędzie się **we czwartek 16. listopada 1922** o godz. 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie. **Przedmiot rozpraw:** Podwyższenie kapitału akcyjnego do sumy **420 miljonów mkp. i zmiana statutu.** Akcjonarjusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, mają złożyć akcje najdalej do 1. listopada 1922. 7506

—o—

Z sali koncertowej. Drugi wieczór pieśni Stanisławy Szymanowskiej odbędzie się w piątek 27. b. m. Program, obejmujący najnowszą twórczość polską, da znakomitej naszej pieśniarce sposobność rozwinięcia całej skali swojego artyzmu, porywającego siłą wyrazu i szlachetnością stylu.

Z teatrów.

TEATR WIELKI.

Wtorek 24. października o godz. 7 wiecz. „Eugeniusz Onegin" opera w 3 aktach.

TEATR MAŁY.

Wtorek 24 października o godz. 7 wiecz. „Księga Hioba" komedja w 3 akt. Winawera.

Środa 25. października o godzinie 7 wiecz. „Księga Hioba" komedja w 3 akt. Winawera.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 24. października o godz. 7 wiecz „Bajadera" operetka w 3 aktach Kalmana.

Środa 25. października o godz. 7 wieczorem „Dudek" farsa w 3 aktach.

—o—

Koncert profesora Lamonda z powodu trudności paszportowych odłożony na grudzień b. r. 6466

Jesienne wyścigi automobilowe na Semeringu.

Lwów, 24 paźdz.

Prawie po 10-letniej przerwie odbyły się w jesieni bież. roku wyścigi automobilowe na górskim terenie Semeringu. W zawodach brały udział najpoważniejsze fabryki automobilowe, każda wysyłając swój specjalny typ; i tak: firma Benz brała udział wozem specjalnie dla wyścigów skonstruowanym o sile 200 HP i wóz ten w rzeczywistości pierwszą nagrodę uzyskał; firma **Austro-Daimler** swoimi wozami 6-cylindrowemi, siły 60 HP w normalnem wykonaniu seryjnem i wozem sportowym „Sascha" o objętości cylindra 1.1/10 litra, który to ostatni typ **w roku bieżącym odznaczył się tak bardzo na wyścigach w Anglji i Danji.**

Z innych fabryk brały udział: Puch, swoim wozem, typu XII, który odznaczył się w roku bieżącym na wyścigach w Ries; firma Oppel i firma Steyr swoimi wozami 6-cylindrowemi ,firma Perl, Dinos itd.

Samochody biorące udział w wyścigu można podzielić na ciężkie przedwojenne, któremi to modelami obesłały wyścigi przeważnie fabryki niemieckie, a w szczególności firma Benz i Oppel, i na samochody najnowszej konstrukcji, **pochodzące z fabryk Austro-Daimler**, Puch, Dinos etc., które to typy samochodów najlepiej wykazały rozwój techniki automobilowej w ostatnich latach.

Dotychczas szczegółowych sprawozdań o wyścigach nie mamy; wiemy tylko, że najlepszy czas i pierwszą nagrodę uzyskał samochód najsilniejszy, a mianowicie samochód marki Benz, o sile 200 HP. Z prowadzących wozy zaś **najbardziej odznaczył się: hr. Kolowrat, znany z wyścigu „Targa Florio" na samochodzie sportowym typu „Sascha" Austro-Daimler,** Horner na samochodzie marki Benz, Rutzler na Steyerze i okazujący nadzwyczajną pewność i swobodę jazdy **Hans Schenk na samochodzie 6-cylindrowym marki Austro-Daimler.**

Koleje w państwie sowietów.

Lwów, 24 paźdz.

W jednym z ostatnich numerów dziennika „Frankfurter Zeitung" znajdujemy ciekawe rewelacje rosyjskiego korespondenta tego pisma **o stosunkach panujących na kolejach sowieckich.**

Nie jest rozkoszną rzeczą — powiada autor artykułu — podróżowanie po Rosji. Co więcej, ta „przyjemność" jest nawet **połączona z wielkiem niebezpieczeństwem.** Z powodu zaniedbania, panującego na kolejach sowieckich, prawie wszystkie wagony są uszkodzone, a progi nawpół przegniłe grożą **na każdym niemal kroku wykolejeniem.**

Lecz to nie jest jedyne niebezpieczeństwo, na jakie narażony jest podróżny. Z powodu niechlujstwa i brudu panującego w wagonach **grozi każdemu zarażenie się.** Wszy i pluskwy są wszędzie, nawet w „salonkach", które rząd oddaje do dyspozycji misjom zagranicznym.

Pociągi kursują ze znacznem, **nieraz nawet kilkudniowem opóźnieniem.** Staje się nagle na 24 godziny w czystem polu i dopiero po jakimś czasie dowiaduje się pasażer ze zgrozą, że przeszkodę stanowiło wykolejenie się poprzedniego pociągu. Setki trupów i ramych walą się na torze — a jednak nikt się tem nie przejmuje. Trup ludzki jest dziś w Rosji zbyt codzienną rzeczą, by się nią wzruszać warto.

Zaś w pociągu „urzęduje" towarzysz-konduktor. Ma 100.000 rubli pensji, prawie tyle ile kosztują 2 bochenki chleba. Zagadką jest dla nas, z czego właściwie żyje. **Od pół roku nie rozbierał się wcale** — jak sam opowiada przy szklance „czaju". Nie ma bowiem nawet drugiej koszuli w majątku.

Tak wyglądają sowieckie koleje w piątym roku rządów proletarjatu."

Upił się kawalerem — otrzeźwiał żonatym.

NIEMIŁA AMERYKAŃSKA PRZYGODA AMATORA ALKOHOLU.

Lwów, 24. października.

W Ameryce, kraju w którym alkohol jest bezwzględnie zakazany, jak się już ktoś upija obecnie to tak dobrze, **że go najczęściej przez kilka dni dobudzić nie można.**

W tem położeniu znalazł się niedawno młody kawaler z Hammond, Ind., który gdy po kilku dniach oprzytomniał, poczuł silny ból głowy i zauważył obok siebie kobietę, **która mu się przedstawiła, jako jego żona.**

Nieszczęśliwy niewolnik namiętności doskonale zdawał sobie sprawę — skąd się wziął ból głowy, lecz obecności żony nie mógł zrozumieć, wiec wszczął sprawę sądową o **unieważnienie małżeństwa**, zawartego w stanie nieprzytomnym.

Baczność więc miłośnicy alkoholu.

WYJAŚNIENIA I PORADY w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Lwów, Sokola 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

POSADY I PRACA

Maszynistka ze znajomością stenografji i korespondencji handlowej zostanie natychmiast przyjętą. „Harvest", Spółka dla Handlu i Przemysłu rolniczego Lwów, pl. Kapitulny l. 7. 7525

Leśniczy egzaminowany, z długą praktyką, sumienny, zdolny, żonaty, dobry myśliwy w średnim wieku, zmieni posadę pod adresem: Roman Lewicki, leśniczy w Pacykowie p. Stanisławów. 7521

Pani wiek średni, bardzo uczciwa, sympatyczna, kulturalna, przyjmie posadę zarządczyni, wychowawczyni, pielęgniarki. Łask. zgłoszenia pod „Serenite", Poranna. 6477

AGRONOM

Górnoślązak, energiczny, dzielny, posiada dobre referencje, wyższe wykształcenie, kawaler, lat 27, 7 lat praktyki, szuka samodzielnej większej administracji. Zgłoszenia z podaniem warunków pod: „Agronom Nr. 12533" uprasza się składać w biurze ogłoszeń „Par" Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 7481

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kupujemy zbiorniki pojemności od 300 do 1000 hektolitrów. Oferty nadsyłać do Administracji pisma pod „Zbiorniki". 7515

Sprzedam starą porcelanę, tumaki, suknie. Ujejskiego 6, parter na lewo od 3—5. 6869

Okazyjna sprzedaż dla kupców! Regale sklepowe z szufladami i ladą zaraz do sprzedania. Adres: Apteka Sładowskiego, Lwów, Halicka 19. 6883

Węgiel sprzedaje skład Łozińskiego 11. Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa. 6889

Gruntu najmniej 3-morgowego pod budowę seminarjum poszukuje Dyrekcja seminarjum, Nabielaka 67. 6894

Poszukuję do kupna 3 pary portjer do jadalni. Zgłoszenia Juljusz Strisower, Jarosław. 6467

Majątek ziemski w środkowej Małopolsce, okolica zdrowa podgórska, o obszarze 333 morgów, w tem 120 morgów rębnego lasu bukowego wraz z budynkami, inwentarzem i zbiorami oraz polem naftowem, zarejestrowanem na całości do sprzedania z wolnej ręki, za 320 miljonów mkp.
Zgłoszenia do Administratoratu „Gazety Por." za okazaniem kwitu inseratowego. 6468

Sprzedam futro podróżne, rosyjskie barany. Częstochowska 36, II. p. drzwi na lewo (boczna Janowskiej). 6470

Używane sztuczne zęby, precjoza, złoto, srebro klejnoty, perły, kupuje, wypłacając najwyższą wartość. Strauch, jubiler, Lwów, Legionów 29. 6959

Długi żakiet krymski do sprzedania, Kadecka 4, drzwi nr. 4. 6473

Chart angielski, 4-ro miesięczny do sprzedania, ul. Supińskiego 19, I. p. ganek na lewo. 6888

Powóz (landau) do sprzedania lub zamiany: zgłoszenia Szkarpowicz Matejki 8. 6960

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Lokal przemysłowo-handlowy w śródmieściu, względnie na biura — sklep w parterze i sala 12 m. × 6 m. na I. piętrze — połączone wewnętrznemi schodami, zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość u dra Wolfa, ulica Sykstuska 42. 7477

Pokój frontowy z przedpokojem we Lwowie w śródmieściu zamienię na dwa pokoje lub pokój z przedpokojem w Przemyślu w centrum miasta. Wiadomość u dra Hnatyszaka w Przemyślu ul. Piotra Skargi 14. 6848

Poszukiwane

6 do 9 m/m grube części składowe skrzyń. Oferty tylko od tartaków, mogących przyjąć większe zamówienia. Skład drzewa Georg Wilke — Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 6. Rok założenia 1900. 7517

Poszukuję pokoju w okolicy Politechniki. Oferty sub Akademik do Administracji gazety. 6478

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe, kuchnia, gaz z przynależnościami w mniejszem mieście okręgowem na takie same lub większe we Lwowie za dopłatą. Listy pod „R" do Administracji. 6951

Lokal biurowy

w centrum miasta i skład do dyspozycji. Poszukuje przedstawicielstwa lub wspólnika. Branża obojętna. Łaskawe oferty: „Biuro 2448". do Biura „Rekord" ul. Sykstuska 8. 6954

Mieszkanie w Krakowie 3 pokoje z wszelkim komfortem, centralnem ogrzewaniem do zamiany zaraz za 4 pokoje we Lwowie. Zgłoszenia pod „Kraków" do Administracji. 6464

Poszukuję pokoju umeblowanego z osobnem wejściem bez utrzymania. Warunki według umowy. Zgłoszenia do Adm. „Szczutka", Zimorowicza l. 5 pod „Dyrekcja." 7523

RÓŻNE

Fiat osobowy nowy, maszyny do obróbki drzewa, pompy odśrodkowe, kompletna mieczarnia, maszyny do ścinania drzew, maszyny do wyrobów betonowych, sikawki ogniowe. Wystawa Maszyn, Sapiehy 8. 7475

Motor przewoźny Langen-Wolf, benzynowy 12 HP., dynamo na prąd stały 115 V. 66 amp. 1300 obrotów, 7'9, KW. (12 HP.) do oglądnięcia i sprzedania Nieustająca Wystawa Maszyn, Sapiehy 8. 7514

Hafty Madera dziergane, ząbki i dziurki do wszelkiej bielizny, jakoteż pasmanterji (zakładki) do sukień damskich wykonuje maszynowo Zakład haftów Müllera (młodego) Rynek 19. 6775

Bandażysta Pelaczek, Sambor. — Ilustrowane cenniki darmo. 6962

Pożyczkę na wysoki procent przyjmę. Zabezpieczenie całkowite. Inżynier Chrzanowski, ul. Zimorowicza 6. 6931

Anons! Osoba, która przed dwoma laty dłuższy czas pod godłem „Anons" za pośrednictwem Administracji „Słowa Polskiego" we Lwowie korespondowała (lub osoby o tej korespondencji wiedzące), proszeni są o znak życia pod adresem: Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124 dla Beliny. Czy powrót z zamórz nastąpił?... 7522

Nie potrzeba wozić zboża do młynów, gdyż każdy może dostać u firmy „Obrót", Stanisławów, Sobieskiego 28 młynek wiedeński za 50.000 mkp. Spieszcie się z zakupem, bo zapas się wnet wyczerpie. 6469

Dla fabryki wyrobów metalowych i wielkiej giserni poszukuję spólnika z kapitałem od 20 milj. Zgłoszenia pod „Metal" do Biura ogł. Scherera pasaż Hausmanną. 6486

Najserdeczniejsze życzenia szczęśliwej przyszłości zasyłają z okazji ślubu p. Natalji Ruhrberg z p. Włodzimierzem Teleśnickim kand. not. bracia Filip i Adolf Tobiasowie. 6461

Dr. Maksymilian ROLLER
ordynuje w chorobach dzieci od godz. 2—4 popoł. Lwów, ul. Kleparowska 4. II p. 7260

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Schwarz b. sekund. szpit. pow. Lwów. Słowackiego 4, nap. gł. poczty. Leczenie brodawek, plam, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. 6761

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. J. MUND b. sekundarjusz szpitala wied. i lwowskiego ordynuje od 8 — 9, 12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 6593

„In... 3... Robur"

po 25,000.000 mk. rocznego dochodu i zaszczytne stanowisko w sferze wszechstronnej, a przemożnej działalności społecznej, osnutej na tle wynalazku wyjątkowego znaczenia w dziedzinie handlu i przemysłu zabezpieczą się i gwarantuje uroczyście 3 osobom gotowym rezolutnie przystąpić do sprawy, z kapitałem po 10,000.000 mk. każda. Zasadnicze warunki przystąpienia są: Wyznanie rzymsko-katolickie, zdrowe poglądy na przebieg spraw społecznych, oraz silny charakter przedsiębiorczy. Zgłoszenia pisemne ważne będą do 1. grudnia rb. nadsyłać do biura ogłoszeń „Prasa", Kraków, Karmelicka 16 pod „In... 3... Robur". 7518

Zapłacę

dobrze za wystaranie się mi posady kasjera-kontrolora lub administratora od zaraz. Mam wszelkie dane, mogę złożyć do 100 miljonów gwarancję. Zgłoszenia do hotelu Austrja, Lwów. Batorego dla „Agronoma", portjer wskaże. 6482

JABŁKA

zimowe szlachetne, pakowane w skrzyniach sprzedaję od 3—6 Chorążczyzna 5 i Anczewskich 10. 6463

Beczki żelazne

czarne i ocynkowane, nowe i używane 200, 300, 500 i 620 litrów pojemności poleca z dostawą natychmiastową 7350
BIURO TECHNICZNE
Inż. Mieczysław Rotstein
WARSZAWA, GALERJA LUXEMBURGA 61.
Tel. 221-44, 247-54.
Adres telegr.: „EMROT" — WARSZAWA.

Gasić ogień

najłatwiej aparatami krajowego wyrobu „Delfin" w cenie od 31.000 do 48.000 Mkp. za sztukę, które powinne znajdować się w każdem gospodarstwie, pracowni, magazynie itp. Oferty i listy pochwalne na żądanie. 6460
Dom handlowy i techniczny „Pilot"
Sp. z ogr. por. Lwów, ul. Batorego 4.

Dr. FRYDERYK MAHL
b. asystent kliniki skórno-wenerycznej Koralnicka 8 (od placu Akademickiego). 6572

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe leczy specjalista 6542
Dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.

AŁUN CHROMOWY

w beczkach po 300 kg, **Siarczan miedzi** (siny kamień) w workach po 100 kg, **Octan ołowiu** w beczkach po 300 kg, **Salmiak** w proszku w beczkach po 300 kg, **Gips alabastrowy** w workach po 75 kg, **Gliceryna** chem. czystą 28 Be, w bańkach po 50, 75 i 100 kg poleca 7512
LEON ABRAHAM
Lwów, pl. Bilczewskiego 3.
Adres telegraficzny: „Chemikalia", Lwów, Telefon Nr. 561.

REKLAMA

jest dźwignią handlu i przemysłu

Rynek 35.
Specjalny skład wyrobów trykotowych i pończoszniczych sprzedaje **po cenach solidnych:**
Rynek 35.

„OLKA“

Rynek 35.
Swetery, Jumpery, Szale, pończochy jedwabne, Bieliznę trykotową i Rękawiczki we wszystkich gatunkach
7483 **Rynek 35.**

GALWANIA

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH I ELEKTRYCZNIE PLATEROWANYCH

Lwów, ulica Żulińskiego l. 11 a.

Przyjmuje wszelkie reperacje srebrne i innych metali. Specjalny dział do srebrzenia, złocenia, niklowania i mosiądzowania zapomocą prądu elektrycznego. 6957

LAK LISTOWY
Stanisław ABL.
Lwów, ul. Legionów 11,
Filja: **ul. Sykstuska 3.**

Okręgowa Dyrekcja

Robót Publicznych

Województwa Białostockiego

poszukuje

referentów

do Oddziału drogowego
(inżynierów lub techników)

Bliższych informacji udziela Oddział drogowy, Białystok, pałac Branickich, za osobistem zgłoszeniem się. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 7582

Firma egzystuje od 1897 r.

M. ROZENCWAJG

Centrala: Częstochowa, ul. Spadek 12. Telefon 2-92.
Filja: Warszawa, ul. Mławska 5 Telefon 251-94.

poleca wszelkie surowe materjały w zakres szczotkarstwa wchodzące: Korzeń ryżowy piasawa, flaks, szczecina, włos koński itp. Trzcina do wyrobu biczysk, lasek i trzepaczek.
Rachunki bieżące: Bank Handlowy w Warszawie oddział w Częstochowie. Bank Związku Ziemian oddział w Częstochowie. Ziemski Bank Kredytowy oddział w Częstochowie.
Adres telegr.: w Częstochowie i w Warszawie: „ZACATON“. 6365

AUTOMOBIL

ciężarowy system „Fros - Büssing“ o pojemności 3—4 ton wraz z przyczepką o pojemności 2—3 ton w bardzo dobrym stanie natychmiast do przystępnej ceny do sprzedania. Łaskawe zgłoszenia pod adresem Firma Brettler i Spółka w Kołomyji. 7486

Akwizytor

chrześcijanin do przyjmowania zgłoszeń na reklamę kolejową, młody, energiczny, możliwie ustosunkowany w sferach handlowych i przemysłowych, z dobremi referencjami, **natychmiast potrzebny.**

Pierwszeństwo mają zdemobilizowani oficerowie.
Wynagrodzenie procentowe.
Zgłaszać się do Polskiego Towarzystwa Ks. Kol.

„RUCH“
7520 Sp. Akc.
Lwów, Zielona 6, II. p.
od 9—2 po poł.

Dr. Aleksander ROSENBERG
ordynuje w chorobach kobiecych i położniczych ulica Sykstuska l. 2. 7259

BIURO
Adolfa Gellesa
Tarnopol, Wałowa 2
poleca po cenach konkurencyjnych
jesienno — zimowe

Żurnale
i KROJE
mód damskich męskich i dziecinnych na rok 1923

Sprzedaż hurtowna i detajliczna. — Wysyłka do każdej miejscowości odwrotnie i za zaliczką. — Dla odsprzedawców korzystne warunki. 7482

Reklama
jest dźwignią handlu i przemysłu

NOWOŚĆ!

Monogramy

do wszelkiej bielizny wykonuje
MASZYNOWO
Zakład haftów (miedego) **MÜLLERA**
6472 **RYNEK 19.**

Do 50 wag. drzewa opałowego sosnowego sprzeda tanio „Garda“ Lwów, Pańska 11, III. schody, II. p. 6181

CHROŃCIE

cerę przed szkodliwą atmosferą jesieni! Jedyny środek zapobiegawczy — prawdziwe genewskie

Otrębki migdałowe

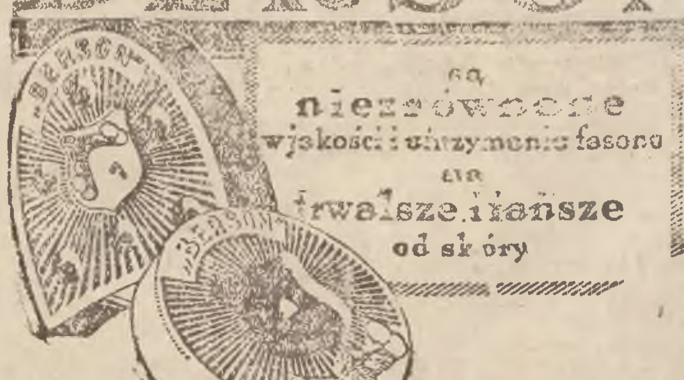
Nr. 470 — Cena za woreczek Mp. 500 — (Hurtownie duży rabat) — poleca
Drogerya Mra J. Rechena **Lwów — ul. HALICKA 12** 6596

Motory elektryczne

dynamomaszyny, materjały elektr., żarówki automobilowe 6, 8 10 i 12 Volt, żarówki oszczędnościowe 110 i 220 Volt poleca ze składu firma MARJAN LEIKERT, Lwów, Lindego 2. 7374

Obcasy Gumowe

BERSON



są niezrównane wyjkości i utrzymania fasonu są trwalsze i tańsze od skóry

---

Poszukuje się zdolnego, dobrze na tutejszym rynku wprowadzonego

MANUFAKTURZYSTY

Zgłoszenia pod „MANUFAKTURA“, biuro ogłoszeń M. Brücka, Kościuszki 2.
6910

AJENCI PLACOWI

dla towarów kolonjalnych i delikatesów, obznajomieni z tutejszymi stosunkami poszukiwani. — **Zgłoszenia pod „KORZENIE“, biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2.**
60..

Auto osobowe „Hansa Lloyd“ 35 HP. po generalnym remoncie, eleganckie.
Auto ciężarowe „Commer“ 60 HP. 6-tonowe w najlepszym stanie oba lub pojedynczo do sprzedania. — **Wiadomość u inż. ROTA, Lwów plac Gołuchowskich 11.**

Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI